

Gorące lato terroru w Europie

28 czerwca 2022

7 czerwca 2022 roku była Kanclerz Republiki Federalnej Niemiec – Angela Merkel – powróciła po półrocznej przerwie do życia politycznego, udzielając wywiadu, w którym broniła swojej polityki wobec Rosji i nie miała zamiaru przeproszać, tak jak zrobił to chociażby minister spraw zagranicznych w jej gabinecie a obecny prezydent Frank Walter Steinmeier za działania, które według komentatorów miały przyczynić się do zachęcenia Putina do wojskowej agresji na Ukrainę.

Dzień po występie Merkel w berlińskim teatrze „Berliner Ensemble” w stolicy Niemiec doszło do krwawego zamachu terrorystycznego – ormiańsko-niemiecki przestępca Gor H. wjechał w tłum ludzi, zabijając jedną osobę a ponad 30 kolejnych raniąc.

Niecałe trzy tygodnie później, w stolicy Norwegii Oslo doszło do kolejnego krwawego zamachu – w klubie oraz w barach dla homoseksualistów pochodzący z Iranu obywatel Norwegii dokonał aktu terroru, zabijając 2 osoby, a 21 raniąc. Ten z kolei zamach został dokonany dokładnie w momencie kiedy najwyższy przedstawiciel dyplomatyczny Unii Europejskiej Joseph Borrell właśnie dogadywał (i ostatecznie porozumiał się) w Iranie powrót do rozmów w sprawie irańskiego dealu nuklearnego.

CIA, Hollywood i Operacja Gładio

Jednym z nielicznych jeżeli nie jedynym świadkiem, który na bieżąco po zamachu w Berlinie 8 czerwca 2022 roku aktualną sytuację w pobliżu miejsca ataku relacjonował w mediach społecznościowych, był brytyjsko-amerykański aktor John Barrowman. Barrowman, oprócz tego że jest znanym działaczem LGBT wystąpił także w roli funkcjonariusza CIA w filmie „Wróg numer jeden” (ang. Zero Dark Thirty) z 2012 roku, który otrzymał 5 nominacji do nagrody amerykańskiej Akademii

Filmowej (Oscar) oraz 4 nominacje do nagrody Złotych Globów. Ostatecznie otrzymał on jedną statuetkę Oscara i jednego Złotego Globa.



CIA podobnie jak Pentagon od kilkudziesięciu lat miesza się w sprawy amerykańskiego przemysłu filmowego. O ile jednak z początku były to działania, które dosyć ogólnie możemy określić jako działania tajne, o tyle w przypadku CIA już od ponad 25 lat działalność agencji w Hollywood została usankcjonowana poprzez mianowanie oficjalnego emisariusza amerykańskich tajnych służb wywiadowczych w randze szefa biura łącznikowego z przemysłem rozrywkowym.

CIA nie ma tak wiele do zaoferowania filmowcom jak chociażby Pentagon, toteż ingerencja amerykańskiego wywiadu w przemysł filmowy wydaje się być duża mniejsza niż ingerencja Departamentu Obrony, który może filmowcom, w zamian za korzystne dla amerykańskiej armii zmiany w scenariuszu, zaoferować m.in. nowoczesny sprzęt wojskowy, infrastrukturę w postaci baz czy też poligonów oraz doradców i szkoleniowców, którzy wytrenują aktorów, aby Ci w swoich wojskowych zachowaniach byli autentyczni. CIA wszystko co może filmowcom zaoferować to dostęp do nieruchomości agencji, głównie centrali w Langley, sprzętu szpiegowskiego oraz instruktorów wywiadu i oficerów, którzy przybliżą filmowcom funkcjonowanie amerykańskiego wywiadu.

Nie da się ukryć, że obecnie, wobec drastycznego wzrostu zainteresowania społeczeństwa „mordobiciem” filmy wojenne oraz przedstawiające wątki z życia establishmentu i pracowników armii dużo lepiej się sprzedają niż przynudnawe dla w dużej mierze zdemoralizowanego i żądnego krwi, pornografii i zwycięstwa dobra nad złem (tj. w mniemaniu filmowców i ich patronów z armii i wywiadu – USA nad resztą świata) społeczeństwa filmy szpiegowskie, których domyślnymi odbiorcami będą osoby o nieco wyższym ilorazie inteligencji

niż przeciętny fan komputerowych strzelanin. Toteż tym bardziej Pentagon ma w Hollywood dużo większe żniwa niż CIA.

Są jednak takie filmy, które dla agencji okazują się wymarzoną materiałem propagandowym, do poprawienia swojego wizerunku i usankcjonowania prowadzonej przez siebie polityki za pomocą obrazu filmowego. Takim właśnie filmem był „Wróg Numer Jeden”. CIA zazwyczaj w zamian za pomoc aparatu wywiadowczego dla filmowców, stara się dyskretnie zasugerować reżyserom i scenarzystom zmiany jakie mają dokonać w scenariuszu, jeżeli Ci chcą otrzymać wsparcie tajnych służb. W przypadku filmu „Zero Dark Thirty” mamy jednak do czynienia nie z pojedynczymi zmianami na korzyść CIA lecz z głęboką kooperacją filmowców z amerykańskimi służbami specjalnymi.

Z dokumentów CIA wynika, że scenarzysta oraz reżyser filmu – odpowiednio Mark Boal i Kathryn Bigelow ściśle współpracowali z amerykańską agencją wywiadowczą w pracy nad tym obrazem. Już w 2010 roku Boal uczestniczył w kolacji podczas której dyrektor agencji Leon Panetta zwrócił się do niego z prośbą aby ten poinformował go kiedy ma zamiar udać się do Afganistanu w ramach pracy nad swoim filmem pt. „Tora Bora” o kryjówce, w której miał ukrywać się Bin Laden i o tym, że Amerykanie nie mogli go schwytać. Niecałe dwa tygodnie po tym, jak Boal wykonał telefon do Panetty, oddział Navy Seals dokonał aktu likwidacji saudyjskiego terrorysty.

Scenarzysta do Afganistanu nie pojechał. Zamiast tego porzucił projekt filmu „Tora Bora” i zaczął pracę nad gloryfikującym agencję filmem o operacji likwidacji wroga Ameryki numer 1.

Według akt CIA agencja wywierała istotny wpływ na tworzenie scenariusza do filmu. Filmowcy z kolei mieli obdarowywać funkcjonariuszy agencji w trakcie spotkań z nimi drogimi prezentami oraz fundowali im pobyt w hotelach i restauracjach w Los Angeles i Waszyngtonie. Urzędnicy agencji mieli odwdziżyć się dostępem do tajnych informacji co doprowadziło m.in. do aresztowania Pakistańczyków pracujących dla

amerykańskiego wywiadu.

Bardzo istotną kwestią jest także fakt iż film tworzone w momencie kiedy w amerykańskim senacie a konkretnie w senackiej komisji ds. wywiadu trwały dyskusje na temat skuteczności programu tortur agencji. Raport komisji dowodził, że tortury nie przyczyniły się do ujęcia Bin Ladena – film Boala i Bigelowa sugeruje zupełnie coś innego – jest on gloryfikacją programu „rozszerzonych metod przesłuchań” w wyraźny sposób sugerując, że dzięki torturom islamistów, wróg numer 1 Ameryki – Osama Bin Laden – został odnaleziony i zlikwidowany.

Narracja filmowa współgrała z narracją agencji, którą ta przemycała do mediów w postaci różnego rodzaju artykułów i wywiadów z urzędnikami CIA.

Biorąc pod uwagę, że współpraca amerykańskiego wywiadu z filmowcami rozpoczęła się rok przed zabiciem saudyjskiego terrorysty i początkowo miała dotyczyć filmu, który ukazywałby amerykańskie służby w nienajlepszym świetle – o czym świadczyć ma fakt, że film „Tora Bora” miał ukazywać porażki Amerykanów w tropieniu Bin Ladena – a w trakcie pracy nad tym filmem doszło do likwidacji saudyjskiego terrorysty, aż sama narzuca się teoria spiskowa, że CIA mogła Bin Ladena zlikwidować dużo wcześniej jednak dopiero filmowy obraz, pokazujący jej nieudolność, wymógł ostatecznie na CIA konieczność likwidacji terrorysty.

Kilka dni po zamordowaniu Bin Ladena scenarzysta Mark Boal otrzymał wsparcie agencji w postaci kontaktów z urzędnikami wywiadu oraz oficerami ds. antyterrorystycznych. Jednoczesne porzucenie projektu „Tora Bora” i przekierowanie wysiłku na „Zero Dark Thirty” miało więc obrócić wizerunek agencji w Hollywood o 180 stopni.

24 czerwca 2011 roku CIA miała zorganizować tajną ceremonię wręczenia nagród dla funkcjonariuszy, którzy brali udział w tropieniu Bin Ladena. Boal wyraził zainteresowanie udziałem w

tym wydarzeniu i o swoich zamiarach poinformował urzędniczkę agencji. Scenarzysta ostatecznie pojawił się na tej niejawnej ceremonii, zorganizowanej w Langley przed siedzibą CIA, w której wzięło udział w sumie 1300 osób. Wśród innych gości byli oficjele wywiadu, Departamentu Obrony, członkowie Kongresu oraz komandosi Navy Seals, którzy brali udział w likwidacji Bin Ladena.

Jak wynika z dokumentów amerykańskiego wywiadu udział Boala w tym wydarzeniu doszedł do skutku dzięki biuru CIA do spraw kontaktów z przemysłem filmowym a więc tej instytucji, która „przepisuje” scenariusze hollywoodzkich filmów jeżeli filmowcy zdecydują się na poproszenie agencji o pomoc przy produkcji swoich obrazów. W raporcie CIA stwierdzono, że obecność Boala na tajnej ceremonii odznaczenia bohaterów operacji tropienia i likwidacji Osamy Bin Ladena narazić może agencję na kontakt filmowca z tajnymi informacjami, którymi Panetta miał dzielić się podczas swojego wystąpienia. Jak wynika z dokumentów Departamentu Obrony USA najwyżsi urzędnicy wojskowi zaangażowani w operację związaną z Bin Ladenem również udostępnili Bigelow i Boalowi tajne informacje.

Po ceremonii odznaczenia bohaterów walki z Bin Ladenem Boal zawiązał rozmowę z admirałem Williamem McRavenem, który dowodził oddziałem Navy Seals, który dokonał likwidacji terrorysty. Od tego momentu rozpoczęła się roczna współpraca filmowców z przedstawicielami amerykańskiego tajnego państwa, dla których film „Wróg Numer Jeden” stał się wzorowym materiałem propagandowym, który poprawiał ich wizerunek i uzasadniał konieczność i skuteczność prowadzenia przez nich programu tortur (warto dodać, że w filmie tym pokazano przesłuchanie podejrzanych o terroryzm w tajnym ośrodku CIA na terenie Polski).

Nad scenariuszem filmu miało przez ten czas pracować w sumie 10 funkcjonariuszy CIA, którzy brali udział w operacji tropienia Osamy Bin Ladena. Boal oraz Bigelow otrzymali od tajnych służb m.in. informacje na temat wywiadowczej części

operacji obławy na saudyjskiego terrorystę. Filmowcy mieli odwiedzić również Centrum Misji Antyterrorystycznych CIA po to, aby poznać „ludzki” aspekt pracy funkcjonariuszy wywiadu.

Do spotkań Boala i Bigelow z pracownikami amerykańskiego tajnego państwa dochodziło nie tylko w Langley lecz również w Los Angeles oraz w Waszyngtonie. W trakcie spotkań filmowców z funkcjonariuszami wywiadu, Ci pierwsi częstowali pracowników agencji napojami i posiłkami o wartości setek dolarów. Jednym z miejsc rozmów filmowców z oficerami CIA był hotel Jefferson w Waszyngtonie, gdzie w apartamencie Boala w czasie 2-4 godzin przy suto zastawianym stole omawiano charakter postaci agentki CIA. Jedzenie fundował oczywiście hollywoodzki filmowiec. Do podobnych spotkań dochodziło w restauracji Citronelle również w Waszyngtonie.

Z kolei w hotelu Ritz-Carlton w Georgetown w Waszyngtonie filmowcy obdarowywali funkcjonariuszy CIA kolczykami z perłami tahitańskimi. Funkcjonariuszka, która otrzymywała prezenty oraz posiłki od filmowców jest odpowiednikiem Mayi, agentki CIA, która jest główną postacią filmu „Wróg Numer Jeden”.

Agentka ta spotkała się z filmowcami, oprócz wyżej przeze mnie wymienionych przypadków, jeszcze trzy razy. Jak sama twierdzi, z czasem nawiązała z Bigelow i Boalem przyjaźń. I tak np. w trakcie wakacji w Los Angeles w sierpniu 2011 roku spotkała się z filmowcami w klubie towarzyskim „Soho House”. W trakcie spotkania agentka obdarowała filmowców plakatem FBI z Bin Ladenem i burką. Bigelow z kolei zaproponowała agentce i jej rodzinie organizację prywatnego pokazu filmu, kiedy ten wejdzie już na ekrany kin.

W listopadzie tego samego roku Boal i funkcjonariuszka przeglądali scenariusz filmu oraz spędzili ze sobą kolejne 8 godzin na zakupach i spożywaniu posiłku. W trakcie spotkania Boal zaproponował agentce bilet na pokaz mody u Prady.

W Los Angeles doszło także do spotkania filmowców z innym

funkcjonariuszem CIA. Ów oficer wywiadu najpierw zjadł posiłek z Boalem w Hollywood a następnie w domu na plaży w Malibu odwiedził Bigelow. Jego kontakty z Boalem trwały aż do lutego 2012 roku. Od filmowców otrzymał on butelkę alkoholu o wartości nawet kilkuset dolarów.

Podczas spotkania Boala z innym oficerem centrum antyterrorystycznego CIA scenarzystą „Wroga Numer Jeden” zaoferował funkcjonariuszowi wywiadu bilet na premierę filmu.

Rzecznik CIA Marie Harf przekonywała że zarówno agencja jak i Pentagon powinny wspierać film Boala i Bigelowa a nie konkurencyjne wobec niego projekty. George Little, dyrektor ds. publicznych CIA stwierdził, że jest podekscytowany tym, że Boal nakręci tego typu film.

Jak wynika z zeznań oficerów CIA upoważnienie do wsparcia projektu Boala i Bigelow wydał sam dyrektor CIA. Rola agencji miała polegać jednak na tym, że funkcjonariusze wywiadu mieli spotykać się z filmowcami w ramach pracy nad filmem w obecności pracowników Biura ds. Publicznych CIA (OPA). Bez obecności ludzi z OPA kontaktów miało nie być. Jak wynika z przedstawionych przeze mnie informacji, opartych na dokumentach CIA, te jednak miały miejsce. Miały miejsce także rzecz jasna kontakty z OPA przy pracy nad scenariuszem. Boal czytał wielokrotnie scenariusz ludziom z OPA przez telefon, aby Ci mogli zweryfikować czy nie ujawnia on jakichś wrażliwych dla agencji kwestii.

W ramach czyszczenia scenariusza z, powiedzmy sobie wprost – scen niekorzystnych dla wizerunku CIA – usunięto m.in. fragmenty z przesłuchaniami podejrzanych o terroryzm w obecności psów. Wyczyszczono także scenę na której agenci CIA imprezują i strzelają z broni palnej – CIA stwierdziła, że taka sytuacja nie miałaby miejsca – podobnie stwierdzili o przesłuchaniach z psami.

Usunięto także sceny z biciem i kopaniem podejrzanych o

terroryzm islamistów.

Kiedy film „Zero Dark Thirty” kończył swoje przygotowania na etapie przedprodukcyjnym, filmowcy wysyłali do Langley e-maile z prośbami o pomoc w ustalaniu najdrobniejszych szczegółów. Włącznie z planem piętra kompleksu w Abbottabad.

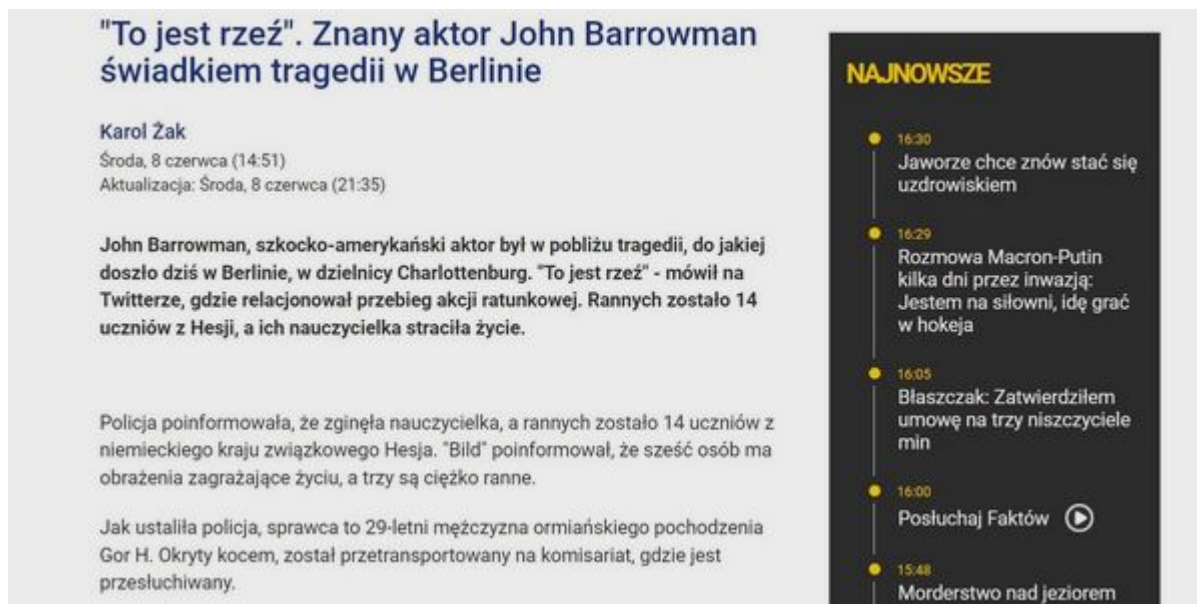
Boal i Bigelow prosili o jeszcze więcej informacji o budynku. Między innymi o szczegóły 3 piętra, gdyż jak stwierdzili, będą budować replikę obiektu w skali 1:1. łącznie z zagrodą dla zwierząt. Rzecznik odpowiedział że już kolejnego dnia się tym zajmie i że nie ma nic przeciwko temu.

Wiarygodność filmu została wielokrotnie zanegowana. Dokonał tego m.in. były pełniący obowiązki dyrektora CIA Michael Morell oraz senator Dianne Feinstein. Feinstein po obejrzeniu 15-20 minut filmu podczas pokazu zorganizowanego specjalnie dla niej, opuściła salę i powiedziała że nie mogła go znieść gdyż był tak fałszywy. Wynikało to m.in. z tego iż zlokalizowanie Bin Ladena nie dokonało się dzięki torturowaniu islamistów a stosujący tortury nie wydobyli od nich dzięki nim żadnych istotnych informacji.

Inspektorat generalny CIA w trakcie dochodzenia wykazał kilka potencjalnych działań naruszających prawo federalne – m.in. ujawnienie przez Panettę Boalowi informacji niejawnych bez uprawnienia czy też naruszenie prawa federalnego, dotyczące przekazywania lub utraty informacji istotnych ze względów na obronność kraju. Ponadto wykazano potencjalne naruszenie prawa wynikające z przekupywania urzędników publicznych przez Boala i Bigelow.

Afera związana z „Zero Dark Thirty” najogólniej rzecz biorąc rozeszła się po kościach a jedynymi jej skutkami była zmiana polityki kontaktów CIA z hollywoodzkim filmowcami. Pokazuje jednak ona, że jeżeli w interesie CIA są działania, które graniczą z potencjalnym naruszeniem prawa federalnego, to agencja ich dokonuje, nie przejmując się specjalnie tego

konsekwencjami.



"To jest rzeź". Znany aktor John Barrowman świadkiem tragedii w Berlinie

Karol Żak
Środa, 8 czerwca (14:51)
Aktualizacja: Środa, 8 czerwca (21:35)

John Barrowman, szkocko-amerykański aktor był w pobliżu tragedii, do jakiej doszło dziś w Berlinie, w dzielnicy Charlottenburg. "To jest rzeź" - mówił na Twitterze, gdzie relacjonował przebieg akcji ratunkowej. Rannych zostało 14 uczniów z Hesji, a ich nauczycielka straciła życie.

Policja poinformowała, że zginęła nauczycielka, a rannych zostało 14 uczniów z niemieckiego kraju związkowego Hesja. "Bild" poinformował, że sześć osób ma obrażenia zagrażające życiu, a trzy są ciężko ranne.

Jak ustaliła policja, sprawca to 29-letni mężczyzna ormiańskiego pochodzenia Gor H. Okryty kocem, został przetransportowany na komisariat, gdzie jest przesłuchiwany.

NAJNOWSZE

- 16:30 Jaworze chce znów stać się uzdrowiskiem
- 16:29 Rozmowa Macron-Putin kilka dni przez inwazję: Jestem na siłowni, idę grać w hokeja
- 16:05 Błaszczak: Zatwierdziłem umowę na trzy niszczyciele min
- 16:00 Posłuchaj Faktów ▶
- 15:48 Morderstwo nad jeziorem

Film „Wróg Numer Jeden” w którym zagrał John Barrowman, chyba jedyny świadek zamachu w Berlinie, który relacjonował go na bieżąco w serwisach społecznościowych, był klasycznym materiałem propagandowym CIA. W filmie ukazano dramatyczną walkę amerykańskiego wywiadu z islamskim terroryzmem, w trakcie której w zamachach giną wysocy rangą funkcjonariusze agencji a inni ryzykują swoje życie, torturując terrorystów bez zamaskowania, narażając się tym samym na potencjalne działania odwetowe w przyszłości. Wszystko po to, aby zapewnić bezpieczeństwo Ameryce i Amerykanom. Tortury, mimo krytyki nawet takich jastrzębi jak John McCain, są w filmie ukazane jako skuteczne w wydobywaniu od terrorystów informacji i ostatecznie przyczyniają się do namierzenia kuriera Al-Kaidy, który doprowadza agentów do Osamy Bin Ladena.

Według Nicholasa Schou, autora książki „Spooked: How the CIA Manipulates the Media and Hoodwinks Hollywood” film „Zero Dark Thirty” służył jako najskuteczniejsza propaganda programu tortur od czasu serialu „24 godziny”.

Film „Wróg Numer Jeden” to nie tylko reżyserka i scenarzysta, utrzymujący ścisłe kontakty z agencją. Producentem filmu była Megan Ellison, córka Larry’ego Ellisona. Larry Ellison to

amerykańsko-żydowski miliarder, jedenasty z najbogatszych ludzi na świecie, z majątkiem wycenianym w czerwcu 2022 roku na 89 miliardów dolarów. Ellison w latach 70-tych (nie wykluczone że i również później) współpracował z CIA, tworząc dla agencji bazę danych, nazwaną „Oracle”.

Bratem Megan Ellison jest inny producent filmowy – David Ellison, znany z produkcji filmów gloryfikujących amerykański wywiad, takich jak Mission: Impossible – Rogue Nation, Jack Ryan: Shadow Recruit, Mission: Impossible – Fallout, Mission: Impossible – Ghost Protocol czy też Bez skrupułów Toma Clancy’ego. Ellison wyprodukował także promilitarne filmy, takie jak Jack Reacher, Jack Reacher: Nigdy nie wracaj, Top Gun Maverick, G.I. Joe: Retaliation oraz Wojna o Jutro. Ten ostatni powstał przy współpracy z amerykańskim Departamentem Obrony, siłami powietrznymi Stanów Zjednoczonych, biurem łącznikowym US Air Force z przemysłem rozrywkowym oraz 94 skrzydłem lotnictwa transportowego amerykańskich sił powietrznych.

Rodzina Ellisonów, której członek wyprodukował „Zero Dark Thirty” jak widzimy więc nie tylko ma w swoich szeregach ludzi, którzy współpracowali z tajnymi służbami na kanwie technologicznej lecz także znani są z produkowania filmów, wystawiających zarówno amerykański wywiad jak i amerykańskie siły zbrojne.

Vincenzo Vinciguerra, były członek bandy Ordine Nuovo – powiązanej z tajnymi służbami Włoch i USA, terrorysta który odsiaduje wyrok dożywotniego więzienia za morderstwa na włoskich Carabinieri w czasie zimnej wojny, w filmie o „Operacji Gladio” z 1992 roku stwierdził, że istotą działalności struktur w których sam uczestniczył, było obranie na cel przez terrorystów bezbronnych cywilów. Zamachy dokonywane na cywilach miały zasiać strach i grozę w społeczeństwie po to aby zwróciło się ono do państwa po pomoc, oddając swoją wolność w zamian za bezpieczeństwo.

Zamachy terrorystyczne okresu zimnej wojny, kojarzone z Gladio, miały więc za zadanie odebrać część kontroli nad polityką państwa politykom i przekazać je strukturom bezpieczeństwa, które automatycznie zwiększały tym samym swoje uprawnienia. Ponieważ struktury bezpieczeństwa były szkolone przez Amerykanów i Anglików w ten sposób Anglosasi zdobywali kontrolę nad europejskimi społeczeństwami, coraz to mniej przychylnymi właśnie Stanom Zjednoczonym i dążącymi do odprężenia ze Związkiem Radzieckim.

Obecna sytuacja, kiedy Stany Zjednoczone na przedpolu Europy prowadzą wojnę z Rosją (rękami Ukraińców), dla kontynuacji procedury starcia militarnego również wymaga silnego uzasadnienia tego w oczach zachodniej opinii publicznej. Elity polityczne Europy Środkowej i Wschodniej, kupione przez amerykańskie służby, organizacje pozarządowe czy też agencje rządowe oraz mające dług wdzięczności za obalenie komunizmu i wyniesienie ich do władzy na całe dziesięciolecia, będą realizować amerykański i brytyjski interes geopolityczny w kontekście wojny ukraińskiej bez najmniejszego słowa sprzeciwu. Zwłaszcza mając poparcie antyrosyjsko nastawionych społeczeństw. Jednak zachodnia część starego kontynentu, bardzo mocno lewicowa, pacyfistyczna, antyamerykańska i dążąca do ustanowienia poprawnych relacji z Federacją Rosyjską, nie ma ochoty przedłużać ukraińsko-rosyjskiego konfliktu. Aby więc przekonać tamtejsze społeczeństwa o ciągłym i nieustającym zagrożeniu, potrzeba nimi solidnie wstrząsnąć.

Interesujące jest to, że atak w Berlinie miał miejsce dokładnie dzień po tym jak Angela Merkel zakomunikowała światu że jej polityka ugłaskiwania Rosji i budowy z nią sojuszu gospodarczego (Nord Stream 2) była według niej dobra i nie ma ona sobie nic do zarzucenia.



Angela Merkel broni swojej polityki wobec Rosji. "Nie mam za co przepraszać"

Business Insider Polska

8 czerwca 2022, 7:17

1 min czytania

Udostępnij artykuł



Interes Niemiec oznaczał znalezienie "modus vivendi" z Rosją — powiedziała była kanclerz w pierwszym wywiadzie, jakiego udzieliła od czasu odejścia z urzędu. Angela Merkel stwierdziła, że nie ma "za co przepraszać" jeśli chodzi o jej politykę wobec Moskwy.

Biorąc pod uwagę, że zamachowcem był Ormianin a więc terrorysta wywodzący się z kraju sojuszniczego wobec Rosji, ów wstrząs mógł przekonać część opinii publicznej o zagrożeniu płynącym ze strony Rosji i jej aliantów. Ponadto każdy taki zamach zwiększać będzie rolę aparatu siłowego Republiki Federalnej Niemiec, który został stworzony po 1945 roku i jest po dzień dzisiejszy pod silną kontrolę armii i służb amerykańskich. Dzięki takim zamachom Stany Zjednoczone zyskują więc większy wpływ na procesy społeczne i polityczne w RFN.

Ponadto fakt, że dokonano go na oczach znanego działacza LGBT a więc człowieka, którego ideologia może w tej chwili uderzać w żywotne interesy amerykańskich militarystów, który grał w koprodukcjach CIA i Hollywood i który ponadto utrzymuje znajomości z ludźmi z sił zbrojnych krajów anglosaskich, sugeruje nam, że nie było to przypadkowe.

W lipcu 2016 roku doszło we Francji i w Niemczech do dwóch zamachów terrorystycznych. Oba były relacjonowane przez jednego człowieka, który dziwnym trafem był mężem byłej oficer żydowskiego wywiadu wojskowego a konkretnie ściśle tajnej jednostki Amanu do spraw łączności i łamania szyfrów – Jednostki 8200 – Einat Wilf.

Zamach w Oslo również uderzał w środowiska lewicowe wszak

dokonano go w klubie oraz w barach dla pederastów. Biorąc pod uwagę, że miał on miejsce dokładnie w czasie kiedy najwyższy unijny aparaczyk ds. dyplomacji Borrell negocjował powrót do rozmów nuklearnych z Iranem a zamachu dokonał właśnie Irańczyk, również w tym przypadku można domniemywać, że bynajmniej nie jest to przypadek. Można jedynie zadać sobie pytanie: dlaczego akurat w Norwegii?

Odpowiedź wydaje się prosta: otóż Norwegia to jedno z najbardziej przychylnych (jeżeli nie najbardziej) państw dla wrogów Izraela w Europie. Neokonserwatywna norweska propagandzistka Hanne Nabintu Herland nazwała nawet swój kraj „najbardziej antysemitycznym państwem zachodu”.

Spójrzmy z resztą na dwa najbardziej znane akty terroru w Norwegii z ostatnich 11 lat.

22 lipca 2011 roku mason i miłośnik Syjonizmu Anders Breivik dokonał aktów terroru na wyspie Utoya oraz w Oslo. W sumie zginęło wówczas 77 osób a 319 zostało rannych. Zamachy te miały miejsce dzień po tym jak norweski minister spraw zagranicznych Jonas Gahr Store odwiedził na Utoyi propalestyńską młodzież, która zebrała się tam na letnim obozie. W jego trakcie wymachiwano flagami Palestyny oraz wzywano do bojkotu Izraela. Szwedzki naukowiec Ola Tunander, pracujący dla szwedzkich elit wojskowych zasugerował, że Breivik mógł być agentem izraelskim.

Tunander to naukowiec specjalizujący się w polityce bezpieczeństwa, historii Zimnej Wojny, operacjach psychologicznych, geopolityce oraz operacjach marynarki wojennej. Mamy więc do czynienia z głosem poważnego specjalisty, który bynajmniej nie rzucał słów na wiatr. Pomimo to po swoich sugestjach jego ówczesny pracodawca – Instytut Badań na Pokoju w Oslo – odciął się od jego teorii.

Warto w tym miejscu dodać, że minister spraw zagranicznych Norwegii Store, który wizytował wyspę Utoya w przeddzień ataku

Breivika i który został sfotografowany z banerami wzywającymi do bojkotu Izraela, jest chyba najbardziej propalestyńskim przywódcą europejskim.



W 2007 roku jako szef norweskiej dyplomacji uznał rządy Hamasu w Strefie Gazy czego dokonał jako jeden z pierwszych w Europie. W roku 2011 Store utrzymywał już bezpośredni kontakt z przywódcą Hamasu – Khaledem Meszalem a 4 dni przed aktami terroru w Oslo i na Utoyi spotkał się z Mahmudem Abbasem i podpisał porozumienie o ustanowieniu palestyńskiego ambasadora w Norwegii. W 2015 roku stwierdził on, że jego rząd uzna państwo palestyńskie.

Dosłownie godziny przed inauguracją Store'a jako premiera Norwegii, 13 października 2021 roku w norweskim Kongsberg islamski terrorysta zakomunikował dobitnie nowemu przywódcy kraju ze stolicą w Oslo, że muzułmanie i Palestyńczycy to drapieżne bestie, z którymi nie warto się przyjaźnić. Tego dnia Espen Andersen Brathen zamordował z łuku 5 osób z kolejne 3 ranił.

Ola Tunander, wspomniany przeze mnie wcześniej szwedzki naukowiec przy okazji zamachów Breivika stwierdził, iż takie akty terroru rzadko są możliwe bez udziału sił państwowych. W przypadku strzelaniny w klubie dla homoseksualistów z czerwca

bieżącego roku zasadniczo można powiedzieć, że jest zapewne podobnie.

Jeżeli więc spojrzymy w przeszłość terroryzmu w Norwegii, dostrzec możemy że może on mieć ścisłe związki z decyzjami politycznymi podejmowany przez tamtejsze społeczeństwo oraz elity polityczne. Czy więc po raz kolejny Norwegowie mogli zostać ukarani za swój „antysemityzm”, tj. sprzyjanie sprawie palestyńskiej?

Gorące lato pełne terroru?

Zamachy terrorystyczne z Berlina i Oslo, których przyczyny zasugerowałem w swoim tekście (zaznaczam jednak że jest to jedynie teoria) nie dokonają jednak takiej przemiany w sferze mentalnej Europejczyków, a zwłaszcza europejskiej lewicy, aby ta zaczęła prowadzić politykę zbieżną z interesami czynników, które z tymi zamachami powiązałem. W okresie Zimnej Wojny całymi latami prowadzono operacje zastraszania mieszkańców starego kontynentu po to, aby Ci zaakceptowali rządy antysowieckie oraz odrzucili ideologie i poglądy które nie sprzyjały dokręcaniu śruby ZSRR przez przede wszystkim kraje anglosaskie. Dzisiaj sytuacja jest o wiele trudniejsza niż podczas Zimnej Wojny.

Wówczas nie doszło do wojennego starcia obu bloków na granicy UW i NATO. Dzisiaj jednak z taką sytuacją mamy do czynienia. Ponadto ład dwubiegunowy ZSRR-USA był o tyle korzystny dla zachodu iż mógł on w dowolnym momencie osłabić niewydolny system komunistyczny bez konieczności prowokowania działań zbrojnych, chociażby poprzez podkręcenie wyścigu zbrojeń. Naukowcy obecnie wykazali, iż wojna w Afganistanie z lat 80-tych nie miała zbyt dużego wpływu na osłabienie komunistycznego molocha – znacznie bardziej dotkliwe były działania Arabii Saudyjskiej, która w porozumieniu z Amerykanami pozbawiła Sowietów miliardów dolarów w twardej walucie, poprzez drastyczne zwiększenie wydobycia ropy

naftowej praktycznie z dnia na dzień.

Dzisiaj batalia toczy się de facto nie pomiędzy USA a Rosją, która jest po prostu gospodarczo znacznie słabsza niż Stany Zjednoczone i nie stanowi dla nich strategicznej konkurencji gospodarczej. Dzisiaj walka o światowy prymat toczy się pomiędzy USA a Chinami, które są znacznie silniejsze niż zimnowojenny Związek Sowiecki. Aby je osłabić i w konsekwencji pokonać na polu gospodarczym, potrzeba być może całymi latami destabilizować ich wymianę handlową z resztą świata. Pandemia Koronawirusa nie przyniosła pożądanych rezultatów, pomimo tego iż wyraźnie osłabiła ona Chiny w wielu rejonach świata. Wojna ukraińska jest podniesieniem poprzeczki jeszcze wyżej, gdyż w jej wyniku może dojść do niespotykanej wcześniej skali głodu oraz upadku porządku społecznego krajów z Chinami ściśle współpracujących i niezbędnych dla ich inicjatywy Pasa i Szlaku, a więc zarówno handlu poprzez akweny morskie jak i drogą lądową przez Eurazję.

Dalsza niechęć Europy Zachodniej wobec kontynuowania wojny ukraińsko-rosyjskiej może w końcu przerodzić się w naciski na Kijów, aby ten skapitulował pod żądaniami rosyjskimi i zaakceptował warunki Moskwy. Takiego obrotu sytuacji z pewnością nie życzą sobie amerykańskie elity imperialne, owo głębokie państwo (armia+służby), które jest trzonem tajnej polityki Stanów Zjednoczonych od dziesiątek lat.

Czy więc czeka nas więcej aktów terroru w Europie tego lata, które będą miały na celu przekonanie Europejczyków, że Iran to terroryści i nie należy się z nimi dogadywać a Rosja to zbrodniarze, wobec których trzeba przyjąć politykę twardą, zdecydowaną i nastawioną na kontynuację konfrontacji militarnej? Ponieważ jeżeli tak się nie stanie, wyszedłbym na zwykłego siewcę strachu i propagandy, którego przepowiednie się nie sprawdziły, powiem jedynie: wcale bym się nie zdziwił.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. Schou N., „Spooked: How the CIA Manipulates the Media and Hoodwinks Hollywood”, Nowy Jork, 2016 r.
2. https://en.wikipedia.org/wiki/2022_Oslo_shooting
3. <https://youtu.be/1hJrQisPVk8>
4. https://en.wikipedia.org/wiki/Vincenzo_Vinciguerra
5. https://en.wikipedia.org/wiki/Megan_Ellison
6. https://en.wikipedia.org/wiki/David_Ellison
7. <https://www.businessinsider.com/the-cia-made-larry-ellison-a-billionaire-2014-9?IR=T>
8. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wróg_numer_jeden
9. https://en.wikipedia.org/wiki/85th_Academy_Awards#Awards
10. <https://polskatimes.pl/berlin-samochod-wjechał-w-tłum-ludzi-sa-ofiary-wypadek-czy-zamach-terrorystyczny/ar/c1-16423339>
11. <https://natemat.pl/417895,pierwszy-wywiad-merkel-od-pol-roku-mowila-o-ukrainie>
12. <https://wiadomosci.wp.pl/wielki-zal-po-slowach-merkel-o-rosji-dyplomata-nie-gryzl-sie-w-jezyk-6777647811320480a>
13. <https://www.rp.pl/opinie-polityczno-spoeczne/art36479571-piotr-jendroszczyk-angela-merkel-nie-zaluje-i-nie-przeprasza>
14. https://en.wikipedia.org/wiki/John_Barrowman

15.

https://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-to-jest-rzez-znany-aktor-john-barrowman-swiadkiem-tragedii-w,nId,6079810#crp_state=1

16.

<https://edition.cnn.com/2022/06/24/europe/norway-oslo-gay-bar-shooting-intl-hnk/index.html>

17.

<https://www.axios.com/2022/06/25/us-iran-nuclear-deal-talks-vienna>

18.

<https://abcnews.go.com/International/wireStory/iran-eu-vienna-nuke-talks-resume-coming-days-85699161>

19.

<https://www.fakt.pl/wydarzenia/swiat/berlin-samochod-wjechał-w-tłum-znany-aktor-swiadkiem-tragedii-wideo/tbz1n1c>

20. <https://twitter.com/johnbarrowman>

21. <https://www.youtube.com/watch?v=9wbi0Kx3n34>

22.

<https://www.thelocal.com/20111213/prof-insinuates-israeli-part-in-july-massacre/>

23. https://en.wikipedia.org/wiki/Lillehammer_affair

24. https://en.wikipedia.org/wiki/Richard_Gutjahr

25.

<https://www.nacjonalista.pl/2011/07/23/syjonistyczny-fanatyk-morduje-w-norwegii/>

26. https://en.wikipedia.org/wiki/Kongsberg_attack

27. https://en.wikipedia.org/wiki/Ola_Tunander

28.

<https://www.thelocal.com/20111213/prof-insinuates-israeli-part-in-july-massacre/>

29.

<https://www.jpost.com/international/norway-attack-suspect-had-anti-muslim-pro-israel-views>

30.

https://en.wikipedia.org/wiki/Jonas_Gahr_Støre#cite_note-39

31.

<https://www.readingthepictures.org/2011/08/boikott-israel-pre-massacre-shots-from-utoya-island/>

32.

<https://world.time.com/2011/07/26/norway-terror-accused-breivik-on-the-jewish-question/>

33.

<https://info.publicintelligence.net/AndersBehringBreivikManifesto.pdf>

34.

<https://www.independent.co.uk/news/norway-reopens-mossad-case-of-mistaken-identity-1296317.html>